

"NIECH SIĘ STANIE"

3

2011

SŁOWO ŻYCIA

"Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego" (Łk 1, 38)

Pójście w głąb....

Również nam, jak Maryi, Bóg pragnie odsonić to, co pomyślał dla każdego z nas, **chcemyśmy znali naszą prawdziwą tożsamość.** „Czy chcesz, bym uczynił z ciebie i z twego życia arcydzieło?” - zdaje się mówić – Pójdź drogą, którą ci wskazuję, a staniesz się tym, kto od wieków jest w moim sercu. Ja bowiem przez całą wieczność pamiętałem i kochałem ciebie, wypowiadałem twoje imię. Gdy objawiam ci moją wolę, objawiam ci twoje prawdziwe imię”.

Sami możemy opowiedzieć, kiedy każdy nas odpowiedział swoim "tak" na Jego Miłość.

Słowa Maryi mogą być odpowiedzią naszej miłości na miłość Boga. Sprawiają, że jesteśmy zawsze zwróceni ku Niemu, w gotowości słuchania, w posłuszeństwie, z tym jedynym pragnieniem wypełnienia Jego woli, aby stawać się zawsze takimi, jakimi nas pragnie.

Czasem jednak to, czego On od nas żąda wydaje się absurdem. Wydaje się, że byłoby lepiej postąpić inaczej, wolelibyśmy sami decydować o naszym życiu. Przychodzi nam wręcz ochota, by doradzać Bogu, by Mu powiedzieć, co robić, a czego nie.

Lecz jeśli wierzę, że Bóg jest miłością i ufam Mu, wiem, że to, co przygotowuje w moim życiu lub w życiu moich bliskich, jest dla mojego i ich dobra.



Możemy żyć tym Słowem następująco :

Nasze tak dla Słowa Bożego oznacza **czynić dobrze, do końca, w każdej chwili tę czynność, której wymaga od nas wola Boża.**

Całkowicie być w tym, co robimy, odsuwając każdą inną sprawę, tracąc myśli, pragnienia, wspomnienia, działania dotyczące czegoś innego. Wobec każdej woli Bożej – **bolesnej, radosnej** czy obojętnej – możemy powtarzać :

"niech mi się stanie według słowa twego", albo też, jak nauczył nas Jezus w 'Ojcie nasz' : **"bądź wola Twoja"**.

Mówmy to przed każdym naszym działaniem: **„niech się stanie”.**

www.teens4unity.net

Tak jak to zdarzyło się...: Łucja - Włochy

Podczas spotkania z młodymi dla jedności poczułam silniejszą obecność Jezusa i to, że zaprasza mnie abym wybrała Go, jako mój Ideał. **Zrozumiałam, że moje życie musi się zmienić:** musiałam pokochać wszystkich, przede wszystkim moich rodziców. Od małego wiele cierpiałam z ich powodu, często widziałam jak się kłócili. Czułam się sama i opuszczona przez wszystkich. Potem, kiedy rozstali się widywałam tatę tylko raz w tygodniu. Wrzaz z upływem czasu byłam coraz bardziej smutna z powodu tej sytuacji, często, będąc sama w pokoju płakałam: wydawało mi się, że ból przekracza moje siły. Poznanie Młodych dla jedności stało się dla mnie spotkaniem Boga, który jest Miłością: musiałam Mu odpowiedzieć moją miłością. Rozpoczęłam, robiąc pierwszy krok do wszystkich. Kiedy byłam z tatą okazywałam zainteresowanie nim i jego pracą, a z kolei w domu szukałam tysięcy wielu okazji sposobów, aby pokochać mamę. Starłam się kochać rodziców, biorąc na siebie także ich cierpienia. W Jezusie, który na krzyżu nie poddał się, znajdowałam siłę chwila po chwili. Powoli widziałam jak zmieniają się ich wzajemne odniesienia. Teraz kiedy tata przychodzi mnie zabrać, nie tylko dzwoni do drzwi, ale wchodzi do domu i mama go przyjmuje, czasami nawet z uśmiechem. (Łucja - Włochy)

Zabawa & Nauka



Wydrukuj następną stronę i za każdym razem, kiedy uda ci się powiedzieć „Niech się stanie” zaznacz chmurkę!

“NIECH SIĘ STANIE”

Zaznaczamy “chmurkę” za każdym razem, kiedy uda nam się powiedzieć „Niech się stanie”.



Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

“NIECH SIĘ STANIE”

Zaznaczamy “chmurkę” za każdym razem, kiedy uda nam się powiedzieć „Niech się stanie”.



Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....

Dzień:	Dzień:	Dzień:	Dzień:

.....